

Paluch x Słoń, Oczy Na Mnie (feat. Shellerini prod)

Ctrl c ctrl v kopiuj wklej
Ctrl c ctrl v kopiuj wklej
Ctrl c ctrl v kopiuj wklej
Ctrl c ctrl v oh

W tych kurwa bazarowych fejkach nie jesteś Gucci Mane
Groźne miny na zdjęciach nie znaczą że budzisz lęk
Uzi Vert miał na czole kryształ tak więc widzisz dzbanie
Ty na czole masz po prostu kryształ wypisane
Co drugi dziś to gangster, handlują prochem, brona
Cripsi nie kupują w biedrze bo jest zbyt czerwone logo
Jesteś Pop Smoke mordo, żywa legenda na blokach
Czujesz taki wiatr we włosach że się robią zakola
Ta twoja bad bitch to żadna bad bitch nie bądź śmieszny
Ma ryj zwykłej poczwary na którą poluje wiedźmin
Styl zamożnej panienci, i bujanka królowny
Co to za królowna którą pompuje stajenny
Zapraszam na śmietnik, od zawsze pogarda ziomuś
Nie lubię nadętych głupich cip i farmazonów
Tak więc japa łochu, te ich bajki mnie męczą
Wszyscy są tak oryginalni że zlewają się w jedno

Zamknij głupią twarz zamknij kurwa głupi ryj
Drażni mnie każdy dzban i nie lubię pustych cip
Każdy chce liczyć hajs liczyć cash niczym szejk
Shimmy shimmy ya shimmy ye shimmy yey

Zamknij głupią twarz zamknij kurwa głupi ryj
Drażni mnie każdy dzban i nie lubię pustych cip
Każdy chce liczyć hajs liczyć cash niczym szejk
Shimmy shimmy ya shimmy ye shimmy yey

Wchodzę na scenę jak do siebie nigdy nie wypadam z bitu
To Klasyka osiedli byku Jak słowiański przykuc
Chuj mnie obchodzi kto tu jest tylko dla kwitu
Zobacz idzie Paluch suko nie panikuj
Ty za dużo gadasz o bogactwie i sławie
Siadły Ci dwa single mordo i na łeb dostajesz
Mówisz wszystkie oczy na mnie zobacz jaki zasięg
Bo dla sceny jesteś suka jak Maguire dla United
Tym razem nie goscinka to legendarny zespół
Bądź pewien typy w stringach nie kładą tutaj wersów
Nadmiar fakeowego flexu i kajdanów z tombaku
Wasz cały dochód w życiu mam w jednym zegarku
Lewe historie o gangsterce ja wiem kto jest kto
Choc połowe odrzuciłem featów ze sto na rok
Ciagle tu jesteśmy choć rotacja jest co sezon
Wyjebcie swoje płyty przeproście donia i mezo

Zamknij głupią twarz zamknij kurwa głupi ryj
Drażni mnie każdy dzban i nie lubię pustych cip
Każdy chce liczyć hajs liczyć cash niczym szejk
Shimmy shimmy ya shimmy ye shimmy yey

Zamknij głupią twarz zamknij kurwa głupi ryj
Drażni mnie każdy dzban i nie lubię pustych cip
Każdy chce liczyć hajs liczyć cash niczym szejk
Shimmy shimmy ya shimmy ye shimmy yey

Najpierw dzwoniisz po policję, czy siegasz po spluwę?
To życie na garnuszku mamy, puchę grzeje Bonduelle
Jakie Strassenbande?! Znów biegasz w czymś kostiumie
I co rozdziawisz kniapę kłamiesz, typie kłamiesz co numer
Szeleszczą kartki, szumi komputer

Farmazon przestaje nim być od ilu polubień?
Nie wiem już który goni prochy, a który morduje
Co drugi tu to aktor coś jak Cichopek, nie Holoubek
Mam tłuczeń pod butem, za mną turnie, nie ścianki
Jedyne miejsce bez ludzi z ceną do negocjacji
Ksera, kserują, ksera kłapiąc coś o innowacji
Co chwilę waląc szpagat to już multitasking
Wszyscy chcą wszystko wszędzie naraz
Typie to Poznań - hall of fame
Dalej oglądam świat z lotu ptaka
Widzę coraz mniej lwów, coraz więcej hien

Zamknij głupią twarz zamknij kurwa głupi ryj
Drażni mnie każdy dzban i nie lubię pustych cip
Każdy chce liczyć hajs liczyć cash niczym szejk
Shimmy shimmy ya shimmy ye shimmy yey

Zamknij głupią twarz zamknij kurwa głupi ryj
Drażni mnie każdy dzban i nie lubię pustych cip
Każdy chce liczyć hajs liczyć cash niczym szejk
Shimmy shimmy ya shimmy ye shimmy yey

Kurwa kurwa kurwa kurwa kurwa kurwa yey